



Argentynie grozi wojna domowa

LONDYN (PAP). Argentyna stoi wobec groźby wybuchu wojny domowej. W stolicy — Buenos Aires gorątkowo wznoszono w piątek barykady, aby zatrzymać zbliżające się brygady pancerne rebeliantów. Prezydent Guido, którego gabinet po ustąpieniu ministra wojny Cornejo Saravii podał się do dymisji, stracił najwyraźniej kontrolę nad sytuacją. Oczekuje się, że wyżsi oficerowie jednostek wojsk, które dotychczas pozostały wiernie rządowi, zajądą jego dymisji.

Wojska rebelianckie, którym dowodził gen. Onganía, wspierane przez 36 czolgow wywalczyły sobie pod silnym ogniem artylerii wolną drogę w kierunku Buenos Aires.

Zostatniej chwili

W toczących się od czterech dni obradach VI generalnej konferencji międzynarodowej agencji energii atomowej, wypełnionych przemówieniami delegatów 77 państw członkowskich, nastąpiło w piątek wydarzenie, które zwróciło uwagę obecnych w Wiedniu zagranicznych kół politycznych i dziennikarskich.

Do wniesionego przez delegację polską projektu rezolucji, dotyczącej ekonomicznych i społecznych skutków rozbrojenia przyłączyły się w charakterze współautorów następujące państwa: India, Jugosławia, USA i ZSRR.

Podniesienie bandery na trzecim statku — przetwórnicy Dziś „URAN” wyruszą na wody Labradoru

Niezwykle uroczyste obchodzono wczoraj w „Dalmorze” podniesienie bandery na trzecim z kolei trawlerze — przetwórnym „Uran”, przekazanym gdynskiemu przedsiębiorstwu przez Stocznice Gdańskie. Jeszcze dzisiaj „Uran” wyruszy w swój dziewiczy rejs na dalekie łowiska atlantyckie, zasilać dalmorowską flotylę po łowową kontynuującą tam polowy.

W uroczystości podniesienia bandery wziął m. in. udział przedstawiciel KW PZPR St. Zawada, dyrektor techniczny Stoczni Gdańskiej W. Sawiński, kierownik inwestycyjny Zjednoczenia Gospodarki Rybnej Stolarz, przedstawiciele przedsiębiorstw gospodarki morskiej, instytucji i władz politycznych trójmiasta i inni.

„Uran” zasilą na wodach Labradoru flotyle dalmor-

Stany Zjednoczone uzbrajają pociskami rakietowymi bazy w Japonii, rozbudowując jednocześnie sieci tych baz. Te ludobójcze przygotowania nie napotykały żadnego sprzeciwu rządu japońskiego. Według oświadczenia Yasumi Kumogane, dyrektora gabinetu premiera Ikedy, rząd nie zamierza zmienić swej dotychczasowej polityki co do uzbrajania Japonii w pociski nuklearne. Natomiast ma sy ludowe i robotnicy zrzeszeni w związkach zawodowych występują energicznie przeciw akcji amerykańskich imperialistów.

Na zdjęciu: Policja usuwa demonstrantów z dworca w Jokohamie, protestujących przeciwko transportowi pocisków rakietowych Nike Ajax dostarczanych do baz w rejonie Kanto. CAF

Antykubańska rezolucja senatu USA

WASZYNGTON (PAP). Senat amerykański zatwierdził w czwartek prowokacyjną antykubańską rezolucję, przedstawioną przez komisję spraw zagranicznych i sił zbrojnych. Według informacji prasy, komisja ta zrehabilitowała tekst rezolucji po konsultacjach z departamentem stanu i ministrem obrony.

Rezolucja ogłasza, że Stany Zjednoczone są zdecydowane „użyć wszelkich środków, jakie okażą się niezbędne, w tym też broni, aby nie dopuścić do rozszerzenia przez marksistowsko-leninowski reżim na Kubie, agresywnej i wywrotowej działalności w dowolnej części półkuli zachodniej”. Rezolucja podkreśla, iż Stany Zjednoczone zamierzają wykonać kampanię w celu Organizacji Państw Amerykańskich.

W czasie dyskusji wygłoszono kilkadziesiąt przemówień na temat obecnej polityki rządu USA wobec Kuby.

- Zakaz doświadczeń nuklearnych — sprawą wielkiej wagi
- Problem Berlina stanowi szczególne niebezpieczeństwo dla pokoju świata

Z debaty generalnej w Zgromadzeniu Ogólnym NZ

NOWY JORK (PAP). — Na przedpołudniowym posiedzeniu w drugim dniu debaty generalnej Zgromadzenia Ogólnego NZ przemawiali m. in. przedstawiciele Japonii i Norwegii.

Przedstawiciel Japonii, minister spraw zagranicznych Masajosi Ohira, w przemówieniu swym zwrócił się

do wielkich mocarstw o jak najszybsze zawarcie porozumienia o zakazie doświadczeń nuklearnych. „Zakaz doświadczeń nuklearnych — oświadczył przedstawiciel Japonii — jest sprawą wielkiej wagi. Osiągnięcie w tej sprawie porozumienia, które by dało w wyniku skuteczny zakaz takich doświadczeń, byłoby samo w sobie nie tylko wielkim krokiem naprzód dla ludzkości, lecz przyczyniłoby się do rozwiązania sprawy powszechnego rozbrojenia.

Minister spraw zagranicznych Japonii wyraził pełne poparcie dla propozycji zwolania międzynarodowej konferencji w sprawie problemu doświadczeń nuklearnych, „swobodnego handlu międzynarodowego na bazie wielostronności i niedyskryminacji”.

W imieniu Norwegii wystąpił minister spraw zagranicznych Halvard Lange. Mówiąc o napięciu stosunków między Wschodem i Zachodem min. Lange wyraził opinię, że szczególnie niebezpieczeństwo dla pokoju świata stanowi problem Berlina.

„Nie rozwiązana sprawa Berlina, jak również trawający wyścig zbrojeń, mogą doprowadzić do wybuchu konfliktu, który przekształciłby się w katastrofę” — oświadczył H. Lange.

W Warszawie obradowała Komisja Transcortowa RWPG

WARSZAWA (PAP). W Warszawie zakończyły się obrady IX posiedzenia stałej Komisji Transportowej RWPG z udziałem delegacji Bułgarii, CSRS, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. W charakterze obserwatora obecny był przedstawiciel Demokratycznej Republiki Wietnamu. W posiedzeniu uczestniczyli również przedstawiciele sekretariatu Rady, stałych komisji RWPG — Ekonomicznej do spraw Statystyki oraz Komitetu Organizacji Współpracy Kolei (OSZD).

Kierując się postanowieniami czwartej konferencji państw członków RWPG, XVI sesji Rady oraz pierwszego posiedzenia Komitetu Wykonawczego Rady — Komisja rozprawiła szereg aktualnych zagadnień związanych z rozwojem transportu kolejowego, samochodowego, lotniczego i morskiego oraz śródlądowych dróg wodnych krajów — członków RWPG. Komisja podjęła odpowiednie postanowienia w tych sprawach.

Odnaleziono zestrzelony samolot ONZ

PARYŻ (PAP). Samolot ONZ „DC-3”, zestrzelony w czwartek rano w rejonie Katanze w północnej Katanze, został odnaleziony w pewnej odległości na północny wschód od bazy Kamina. Władze ONZ zakomunikowały, że jedna osoba była zabita, a zginęło 15 rannych. Blizszych szczegółów chwilowo brak.

A. Rapacki wyjechał do Nowego Jorku

WARSZAWA (PAP). — Do Nowego Jorku na XVII sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ wyjechał w piątek minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie odjeżdżającego żegnali: wiceminister spraw zagranicznych — Marian Naskowski i wyżsi urzędnicy MSZ.

Pracownicy handlu mają także prawo do 8-godzinnego dnia pracy

Obrady Komisji Handlu Wewnętrznego

WARSZAWA (PAP). Jesienne prace Komisji sejmowych zainaugurowała Komisja Handlu Wewnętrznego. Na posiedzeniu, któremu przewodniczył poseł Bronisław Warowny (ZSL) rozstrzygnięto o problem organizacji pracy i systemu płac w handlu.

Postawie zastanawiali się przede wszystkim nad realizacją zasady osmiodziesiętnego dnia i 46-godzinnego tygodnia pracy w placówkach handlowych. Obecnie obowiązujące w tym zakresie przepisy ustawowe nie są w praktyce przestrzegane. Zarówno Ministerstwo, jak i Związek Zawodowy Pracowników Handlu podejmują kroki w celu usunięcia tego ujemnego zjawiska.

Jak wyjaśnił minister handlu wewnętrznego — Mieczysław Lesz, jego resort pragnie rozwiązać zagadnienie: — po pierwsze — przez częściowe ograniczenie czasu pracy sklepów (np. PDT w niedziele nie byłoby w tym zakresie, spożywcze byłoby w tym dniu otwierane jedynie na trzy godziny itd.);

po drugie — poprzez wprowadzenie tzw. równoważnych norm czasu pracy, co wymagałoby zmiany obowiązujących ustaw. Wprowadzenie tych norm pozwoliłoby pracownikom odebrać przepracowane godziny nadliczbowe w innym dniu, np. w poniedziałki, kiedy z reguły, nawet w sklepach spożywczych, nie ma pracowników.

Przeciwko wprowadzeniu „norm równoważnych” wypowiedział się przewodniczący ZG Zw. Zaw. Prac. Handlowych i Spożywczych — Roman Polański. Wyraził on pogląd, że w celu zapewnienia przestrzegania osmiodziesiętnego dnia pracy

W ciągu 8 miesięcy bież. roku

100 tys. turystów zagranicznych zwiedziło nasz kraj za pośrednictwem „Orbisu”

WARSZAWA (PAP). Sto tys. turystów zagranicznych zwiedziło nasz kraj za pośrednictwem „Orbisu” w ciągu ośmiu miesięcy br.; z liczby tej 80 tys. stanowili goście z krajów zachodnich i zamorskich. Najwięcej, bo blisko 20 tys. osób przybyło do nas — podobnie jak w latach ubiegłych — ze Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Wpływy dewizowe z turystyki zagranicznej uzyskane w ciągu ośmiu miesięcy br. wynoszą 2,5 mln dolarów, tj. mniej więcej tyle, co w ciągu całego ubiegłego roku.

W br. podwojono liczbę kas wymiany walut, a do dyspozycji turystów oddano 40 samochodów osobowych marki „Volga”, które można wynajmować bez kierowcy.

Z wycieczek zagranicznych „Orbisu” skorzystało 23 tys. osób, a do końca br. — jak się przewiduje — wyjedzie jeszcze mniej więcej taka sama liczba. Dużym po wodeniem cieszyły się zagraniczne wycieczki specjalistyczne, których uczestnicy mieli możliwość pogłębić swe kwalifikacje zawodowe. Wycieczki takie organizowa-

ne były m. in. dla górników, metalowców, chemików i przedstawicieli innych zawodów. Ponad połowę ogółu uczestników wycieczek orbisowskich stanowili w br. pracownicy inżynierii i technicy i, umysłowo. Pracownicy fizyczni stanowili 8,2 proc., nauczyciele 3 proc., pozostali zaś reprezentowali inne zawody.

Plany na rok przyszły idą w kierunku rozszerzenia usług dla turystów zagranicznych, m. in. przez wprowadzanie nowych tras wycieczkowych oraz specjalnych programów pobytów o charakterze wypoczynkowym — sportowym m. in. dla narciarzy, wędkarzy i żeglarzy.

Przywódcy partii i rządu ZSRR zwiedzili sowchozy podmoskiewskie

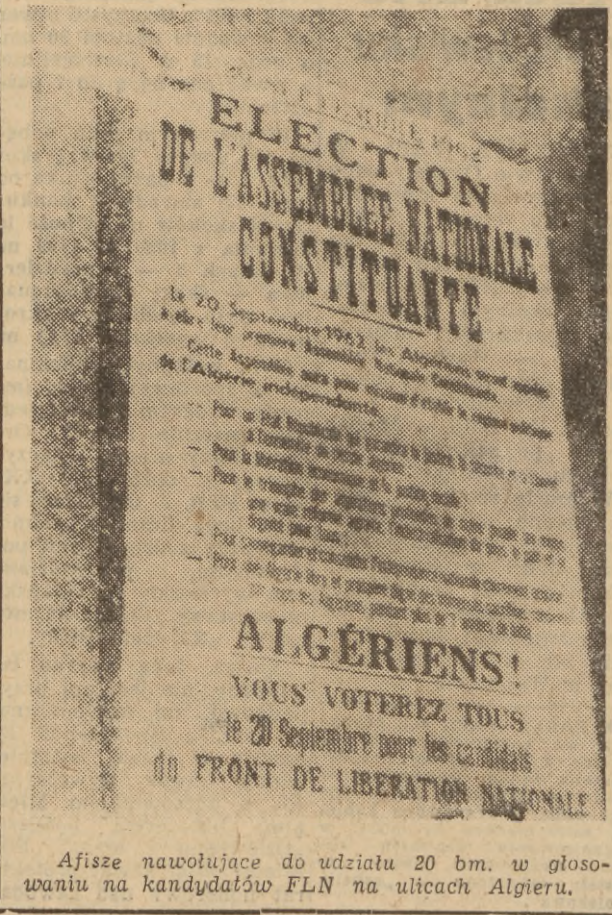
MOSKWA (PAP). Nikita Chruszczow i inni przywódcy KPZR oraz kierownicy rządu radzieckiego zwiedzili w czwartek podmoskiewski rejon ramieński. W znajdujących się tam gospodarstwach państwowych im. Gorkiego i im. Thaelmanna oraz „Ramieńskie” zapoznawali się oni z mechanizacją sprzętu ziemniaków i buraka cukrowego, jak również z organizacją przechowywania warzyw.

Pierwsze wyniki głosowania w Algierii

ALGIER (PAP). Centralna komisja kontrolna podała w piątek, w godzinach przedpołudniowych, wstępne rezultaty głosowania w pięciu departamentach: Algieru, Orléansville, Tiaret, Mostaganem i Tlemcen. Rezultaty te dotyczą wyłącznie referendum, na mocy którego pierwsze zgromadzenie algierskie będzie miało na okres jednego roku uprawnienia konstytuancy. Przeciwnie 99 proc. wyborców głosowało „tak”. Frekwencja wyborcza wyniosła około 85 procent uprawnionych do głosowania.

Liczba uprawnionych do głosowania spadła w porównaniu z 1 lipca na skutek odpływu ludności europejskiej.

WYBORY W ALGERIE





X JUBILEUSZOWE TARGI KRAJOWE W POZNANIU

Na zdjęciu: „Pikolo” — zestaw radio — adapter produkcji Zakładów Radiowych im. Kasprzaka. Orientacyjna cena 2.500 zł. CAF — fot. Kondracki

● LONDYN (PAP). Ambasador PRL w Londynie, dr. W. Rodziński, podejmował w czwartek gościem grupę geografów polskich, którzy pod przewodnictwem profesora S. Leśniewskiego, dyrektora Instytutu Geografii PAN, uczestniczyli w polsko — angielskim seminarium geograficznym w Keele.

Tragiczny wypadek w Alpach

WIEDEN (PAP). Jednego z najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych instruktorów alpinistycznych i ratowników górskich utraciła Austria w tragicznym wypadku, jaki rozegrał się na szczytach Taschach w Alpach Oetztalskich. Zginął tam 48-letni podpułkownik żandarmerii — Friedrich Rainer. Wraz z nim ponieśli śmierć dwaj inni funkcjonariusze miejscowego oddziału żandarmerii. Wypadek zdarzył się w czasie ćwiczeń, jakie grupa alpinistyczna żandarmerii przeprowadzała pod kierunkiem podpułkownika Rainera. W pewnym momencie ćwiczący uszyli się zorientować, skąd pochodzą, osunęła się wielka ok. 20 m wysokości i 50 m szerokości ściana lodowa z żandarmów, którym udało się uskokować spod lawiny, uratowali życie. Kilku rannych wyciągniętych zostało

z przepaści za pomocą helikopterów. Wypadek wydarzył w Austrii bardzo duże wrażenie.

Obrady polsko-radzieckiej Komisji Współpracy Naukowo — Technicznej

WARSZAWA (PAP). W Warszawie toczą się od kilku dni obrady kolejnej XXI sesji polsko-radzieckiej Komisji Współpracy Naukowo — Technicznej. Delegacji polskiej przewodniczy minister przemysłu chemicznego — Antoni Radliński. Komisja dokonała oceny dotychczasowego przebiegu współpracy naukowo — technicznej i przystąpiła do opracowania planu współdziałania na najbliższe miesiące, uwzględniając postanowienia czerwcowej narady partii komunistycznych i robotniczych krajów — członków RWPG oraz XVI nadzwyczajnej sesji tej rady.

Titow

opuścił Jugosławię

BELGRAD (PAP). Kosmoauta radziecki, Herman Titow, który bawił w Jugosławii z 10-dniową wizytą na zaproszenie prezydenta Tito i rządu jugosłowiańskiego, odleciał 21 bm. specjalnym samolotem z Belgradu.

W piątek przybył do Warszawy samolot kosmonauta radzieckiego Hermana Titowa z małżonką. Weźmie on udział w uroczystym otwarcu 24 września XIII Międzynarodowego Kongresu Astronautycznego.

Spotkanie w Min. Oświaty

Praca ZMS w środowisku szkolnym

WARSZAWA (PAP). W Ministerstwie Oświaty odbyło się spotkanie kierownictwa tego resortu i Komitetu Centralnego ZMS, poświęcone omówieniu problemów pracy ZMS w środowisku szkolnym. W spotkaniu uczestniczyli: minister oświaty — Wacław Tułodziecki, podsekretarz stanu w Min. Oświaty oraz I sekretarz KC ZMS — Marian Renke i sekretarze KC związku.

W czasie spotkania poinformowano ministerstwo o zadaniach podejmowanych przez ZMS w środowisku szkolnym oraz problematyce III krajowej narady aktywu szkolnego, która odbędzie się w dniach 22—23 bm. w Warszawie.

● PARYŻ (PAP). Jak dowiaduje się korespondent agencji France Presse, przed francuskim sądem wojskowym w Madrycie stanęło w piątek dziesięć osób, w tym jedna kobieta, zatrzymanych za udział w organizowaniu ostatnich ruchów strajkowych. Osoby te zostały oskarżone o „rebelię wojskową”.

De Gaulle chce pogłębić i uwiecznić władzę personalną, która stanowi pożywkę dla faszyzmu

Opinia francuska przeciw absolutyzmowi prezydenckiemu de Gaulle'a

PARYŻ (PAP). Przemówienie de Gaulle'a z czwartku 20 bm., w którym zażądał rewizji konstytucji, prowadzącej do obalenia republiki we Francji i ustanowienia w niej reżimu absolutyzmu prezydenckiego i monarchii, wywołało bardzo żywą reakcję ze strony wszystkich francuskich ugrupowań politycznych z wyjątkiem rządzącej partii „Unii na rzecz Nowej Republiki” (UNR). Krytyka jest bardzo ostrą zarówno na prawicy, jak i w centrum i na lewicy. Jak wskazuje jednak paryski korespondent PAP, red. Jan Gerhard, większość ugrupowań burżuazyjnych atakuje nie tyle samą rewizję konstytucji, ile sposób, w jaki de Gaulle chce ten krok zrealizować.

Tak więc socjaliści Molle i radykałowie Maurice Faure'a nie odrzucają reżimu prezydenckiego, lecz drogę wybraną przez de Gaulle'a, który chce ominąć parlament. Zdecydowanie przeciwni wszelkim zmianom są skrajnie lewicowi „niezależni” i „niezależni”. Francuska Partia Komunistyczna wskazuje, że plany de Gaulle'a są dalszym

krokiem w kierunku likwidacji Republiki, FPK jest jedynym ugrupowaniem politycznym we Francji, które wzywa wszystkich demokratów do jedności działania i które wysuwa konkretny projekt przeciwstawienia się zamysłom absolutyzmu prezydenckiego poprzez zwolnienie konstytucyj i przywrócenie, po zakończeniu wojny algierskiej, pełni swobód republikańskich. Jak dotąd, ten jedyny głos ostrzeżenia i rozsądku, nie znalazł wśród innych partii posłuchu.

Oto kilka charakterystycznych wypowiedzi prasy francuskiej nazajutrz po przemówieniu de Gaulle'a:

„Przemówienie to — pisał „Combat” — przedstawiło bez osłonek system prezydencki, absolutny, ciężki, przytłaczający. Rząd nie ponosi w tym systemie żadnej odpowiedzialności. Parlament nie uzyskuje żadnej obietnicy przywrócenia jego prestiżu i podstawowych prerogatyw... Reżim, jaki prezydent proponuje krajowi, nie posiada ani hamulca, ani przeciwwagi”.

Postępowa „Libération” pisze o „monarsze, który zwraca się z wyżyn do 45 milionów poddanych, zmiatając jednym wyniosłym gestem problemy niezadowolonych”. „On sam jest najwyższym szefem i jedynym przywódcą. Historia jednak dostatecznie wyjaśniła istotę tych tych pompatycznych i niebezpiecznych słów, które zaprzeczają samej istocie demokracji. De Gaulle chce wziąć władzę z rąk narodu i oddać ją w ręce jednego człowieka. Uzasadnienie przyszłości kraju od jednego człowieka jest najbardziej niebezpieczną i antydemokratyczną metodą... Doświadczenia ostatnich czterech lat władzy jednostki dostatecznie wymownie wskazywały, że monarchizm doprowadził we Francji tylko do anarchii, do groźby faszyzmu, do polityki zimnej wojny, zaniechania problemów młodzieży, do drożyzny i obniżenia stopy życiowej szerokiej mas, przy równoczesnym wzroście zysków wielkich monopolów kapitalistycznych”.

„Oto oficjalny nawrót do

Po szóstem etapie WDP

Kudra otrzymał pozycję lidera

KIELCE (PAP). Kolarze uczestniczący w Tour de Pologne mają do mety w Warszawie już tylko dwa niedługie etapy: Kielce — Piotrków — Warszawa (148 km) i Piotrków — Warszawa (144 km). Piątkowy, szósty etap Nowa Huta — Kielce składał się z dwóch części — indywidualnej jazdy na czas na dystansie 42 km oraz wspólnego wysiłku na dystansie 128 km. Etap ten wprawdzie wprowadził pewne zmiany w czołówce, jednak czołowe pozycje utrzymał Polak Kudra i Belg Swerts.

Wysięg indywidualny wygrał Kudra, w identycznym czasie co jego najgroźniejszy rywal. Komisja sędziowska zauważyła jednak, że na kilku kilometrach Belgowie podziagali się nawzajem i dała im po jednej minucie karną, co umocniło pozycję Kudry, gdyż w drugim podetapie obaj rywal przybyli na metę w jednej grupie.

Na 46 km przed metą samotną ucieczkę zainicjował Roman Chitje. Tego szaleńczego zrywu nikt nie traktował poważnie, tymczasem legjonista utrzymał się do końca na czele i wyprzedził na mecie w Kielcach Rajmunda Zielińskiego o 19 sekund. Tuż za nim przybyła 9-osobowa grupa z Kudrą i Swertsem.

Wyniki łączne 6 etapów: 1. Kudra 4:15.23, 2. R. Chitje 4:16.08, 3. Swerts (Belgia) 4:16.23, 4. Bekker 4:16.39, 5. Pokorny 4:17.19, 6. R. Zieliński 4:18.09.

Klasyfikacja po sześciu etapach: 1. Kudra (CRZZ) 24:31.39, 2. Swerts (Belgia) 24:31.45, 3. Diler (Belgia) 24:32.39, 4. Pokorny (LZS) 24:33.58, 5. Bekker (LZS) 24:40.12, 6. Górak (Gwardia) 24:41.13.

Schiedermair „chwilowo urlopowany”

BONN (PAP). Bawarskie ministerstwo spraw wewnętrznych zawiesiło chwilowo w czynnościach prezesa sądu administracyjnego w Wuerzburgu, prof. dr Schiedermaira. Wystąpił on sam z wnioskiem o urlopowanie go i wszczęcie przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego. Nie ulega wątpliwości, że czyni on wszystko, by przekonać opinię publiczną, że wysuwane przeciwko niemu zarzuty są bez podstawy.

Dr Schiedermair był w okresie III Rzeszy radcą rządowym w Departamencie Prawa Rasistowskiego i Polityki Rasistowskiej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Rzeszy. W okresie okupacji hitlerowskiej w Norwegii Schiedermair, jako sturmbannfuhrer, SS oraz członek sądu specjalnego współdziałał w ferowaniu wyroków na norweskich członków ruchu oporu. Po wojnie skazany został przez sąd norweski na karę więzienia. Obecnie prof. Schiedermair, który za tal. resztą fakt, iż pracował jako ekspert prawa rasistowskiego w hitlerowskim ministerstwie spraw wewnętrznych, oświadczył, iż „stał niewinnym przez Norwegów”.

Sprawa Schiedermaira wywołała duże poruszenie w Norwegii. Z doniesień prasy wynika, że Schiedermair został skazany 26 kwietnia 1949 roku na karę 2 lat i miesiąca więzienia za działalność na stanowisku sędziego sądu specjalnego. Proces norweski dowiódł, że Schiedermair uczestniczył w wydaniu kilku wyroków przez sąd specjalny, przy czym w dwóch wypadkach chodziło o wyroki śmierci.

W odniesieniu do tych dwóch spraw, Schiedermair został uniewinniony, natomiast skazano go za współdziałanie w wydaniu wyro-

ku na obywatela norweskiego redaktora Olafa Gjerdloewa.

Adenauer przyjął Brandta

RZYM (PAP). Przebywający na urlopie we włoskiej miejscowości Cadenabbia, kanclerz boński Adenauer przyjął w piątek burmistrza zachodniobermberskiego, Brandta. Rozmowa dotyczyła podróży Brandta do USA dokąd wybiera się on 28 bm.

W najbliższych dniach w Cadenabbii oczekiwani są bońscy ministrowie Schroeder i Krone i nie bez kozery prasa włoska zaczyna nazywać tę miejscowość wypoczynkową nad jeziorem Como „małym Bonn”.

Zmarł prof. dr A. Czyżewicz

Wczoraj rano zmarł w Warszawie w wieku 85 lat jeden z najwybitniejszych specjalistów z dziedziny położnictwa i chorób kobiecych prof. dr Adam Czyżewicz. Śmierć nastąpiła nagle po powrocie z Gdańska, gdzie sędziwy naukowiec, będący od kilku lat na emeryturze, uczestniczył aktywnie w zjeździe Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego.

Prof. Czyżewicz — autor wielu prac naukowych, członek B. Akademii Umiejętności oraz szereg towarzyszy zagranicznych, był założycielem i wieloletnim kierownikiem Kliniki Położniczej i Chorób Kobiecych w Warszawie, a także jednym z współtwórców Instytutu Onkologii.

KAPEROWNICZEJ AFERY CIĄG DALSZY

Czytelnicy nasi na pewno pamiętają artykuł, który zamieściliśmy przed 10 dniami na temat zdecydowanych kroków podejmowanych przez wybrzeżowych działaczy bokserkich dla położenia kresu otwartemu rabunkowi co lepszych pięściarzy z naszego terenu.

10 dni to okres wprawdzie nie duży, jednak wystarczający na to, aby choć w pewnym stopniu umożliwić uzupełnienie poprzedniej informacji o nowe dane.

Muszę przyznać, że decyzję podjętą przez uczestników narady aktywu bokserkiego Wybrzeża w dniu 11 bm. spotkały się raczej z dość przychylnym przyjęciem ze strony prezydium Polskiego Związku Bokserkiego, Gdańskie władze bokserkie otrzymały ostatnio wiadomość o wstrzymaniu przez PZB zatwierdzenia Druca dla Hutnika Nowa Huta, do czasu otrzymania z Gdańska szczegółowych materiałów na temat sposobu przejścia tego zawodnika do Krakowa. Poza tym PZB zdecydowanie odmówił zatwierdzenia dla Stali Stalowa Wola trzykrotnego już „dezertera” z Gdańska — Bieleckiego.

Nadal jednak niewyjaśniona pozostaje sprawa zawodnika tezewskiej Wisły Gajewskiego, który ułotnił się z naszego terenu i co tej pory nie ujawnił swego nowego miejsca pobytu (zaden klub jeszcze nie występowal o jego zatwierdzenie).

Wróćmy jednak jeszcze do sprawy Druca, gdyż ona wydaje się najbardziej kontrowersyjna i trudna do rozwiązania (regulaminowo jest ona jedyną z tego rodzaju informacją na temat skaprowania go do Krakowa przez Hutnika).

Jak to wyglądało rzeczywiście, na pewno nigdy się nie dowiemy — przecież jeżeli chodzi o tego rodzaju konfliktów, to sprawa jest zalegająca na ogół w wystarczająco dyskretny sposób, aby

wodniczej maturę i podejmował wyższe studia, z winy klubu (w każdym razie zdaniem Druca) stracił on jeden rok. Po prostu mimo protestów namówiono go do wyjazdu z drużyną na zagraniczne tournée wiedząc dobrze, że w okresie tym wypadają terminy egzaminów wstępnych na uczelnię. Obiecano wprawdzie „załatwić” Druca, zadowoleniu egzaminu w terminie oddzielnym, ale... na obciankach się skończyło.

Tu też chyba leży przyczyna na pewnego żalu, jaki młody pięściarz odczuwa pod adresem klubu, żalu który w pewnym stopniu, w decydujących momentach, mógł zrównoważyć uczucia wdzięczności za ułatwienie mu nauki w liceum. Wprawdzie w kr. klub już poszedł Druca, w ręce (a przecież w zasadzie to jest jego obowiązkiem a nie tylko dobra wola) i umożliwił woda przygotowywanie się do egzaminów wstępnych na wyższą uczelnię, ale czy nie za późno?

Moim skromnym zdaniem zostawmy Druca w spokoju — niech studiuje tak umiłowane wf, niech boksuje gdzie chce (notabene w II-ligowej Wiśle, formalnie przynajmniej, nie mógłby otrzymywać dofinansowania — sprawa dla studenta dość istotna). Za kilka lat po zakończeniu studiów być może też nie będzie o co tak walczyć. A może oliwskie Studium Nauczycielskie WF przekształci się w niedługim czasie w wyższą uczelnię (mówi się o przeniesieniu uczelni wrocławskiej do Olawy) — wówczas Druca obiecał powrócić natychmiast na Wybrzeże, Trzymamy go za słowo.

Wydaje się, że nasi działacze powinni zwrócić uwagę przede wszystkim na działalność kaperowników z innych terenów w odniesieniu do zawodników, którzy nie mogą usprawiedliwić swego przejścia studiami lub służbą wojskową.

R. STANOWSKI

Ogólnopolskie zawody spadochroniarzów w Strzebielinie

Nie tak dawno temu w Gdańsku odbyła się wielka impreza lotnicza, a niebawem — wprawdzie nie w samym Gdańsku, ale w Strzebielinie koło Łęborka — odbędzie się druga duża impreza ogólnopolska: będą to Ogólnopolskie Zawody Spadochroniarzy pn.: „Spadochroniarze z okazji XX-lecia PPR”. Uroczyste otwarcie zawodów nastąpi 30 bm. o godz. 15 w Strzebielinie, a trwać one będą do 7 października.

W pierwszym dniu odbędą się pokazy lotów i skoków. 1 — 3 października odbędzie się zawody w konkurencji skoków na celność lądowania z 1000 — 1700 m. W dniach 5 — 7 października — skoki na doskonałość stylu spadania z akrobacją z wysokości 2200 m. Tyle wstępnych informacji o sportowej części imprezy. Program jej jest jednak znacznie szerszy. Organizatorzy pragną połączyć zawody z obchodami XX-lecia PPR. Odbędzie się więc będą liczne spotkania młodzieży z działaczami politycznymi, przewidziana jest wycieczka do Gdańska na wystawę „Polska na morzu” i „XX-lecie PPR”.

Nazwa, jaką nadano tej imprezie, nie jest ani przypadkowa, ani mechaniczna. W pobliżu Strzebielina lądowała w czasie ostatniej wojny grupa dywersyjna AL z pułkownikiem Miętkim, bohaterem powieści „Dziwieniek z nieba”. Plk. Miętki objął nawet protektorat honorowy nad zawodami.

mi i przy okazji spotkań z uczestnikami mówić będzie o walkach z okupantem hitlerowskim, prowadzonych przez AL.

Organizatorem zawodów jest Centrum Wyszkolenia Spadochronowego Aeroklubu Polskiego w Strzebielinie. Warto podkreślić, że władze powiatowe Łęborka i społeczeństwo powiatu bardzo pomagają w jej przygotowywaniu.

BELGRADZKIE ASY

NA GDAŃSKIM

STADIONIE

Zimny

Boguszewicz
Komar, Hase
Ożóg i Krzesiński
w I-ligowym
sześciomeczcu

Dziś i jutro na stadionie Lechii będziemy mieli okazję oglądania naszych czołowych lekkoatletów, którzy po powrocie z Belgradu wezmą udział w sześciomeczcu o mistrzostwo I ligi. Zobaczymy więc Zimnego, Boguszewicza, Hase, Komara, Ożoga, Gierajewskiego, Trukawicką, a z innych bardziej znanych Krzesińskiego i Orzywała

(st)

AWANS GDYNI

DYREKTOR naczelny Zarządu Portu Gdynia inż. **JERZY MADZIAR**.

Czym nasz port dysponuje? — Zaczniemy od ludzi: w porcie pracuje 7 tysięcy dokerów, a okresowo zatrudnia się 2 tysiące robotników z zarejestrowanej u nas rezerwy. 150 osób liczy straż pożarna, a drugie tyle straż obiektów portowych.

Posiadamy 8,5 km uzbrojonych nabrzeży, około 250 jednostek sprzętu zmechanizowanego. 14 hektarów krytych magazynów i 10 ha placów składowych. 200 km liczą tor kolejowe w porcie; posiadamy 150 własnych wagonów i 5 parowozów, 45 traktorów, 26 samochodów ciężarowych, 32 barki, trzy statki — pływające magazyny (w tym jeden dziesięciotysięcznik), 6 holowników, 5 dźwigów pływających, a ponadto łaznie, szatnie, hotele robotnicze, żłobek i przedszkole.

ZASTĘPCA dyrektora do spraw eksploatacyjnych, inż. **ZBIGNIEW TEPLICKI**:

— Chciałbym uzupełnić ilustrację dzisiejszej Gdyni innymi przykładami. Niezależnie od jakości majątku portowego jest olbrzymia, jednakże wydaje się być nieczym wobec wartości towarów, które przechodzą przez nasze nabrzeża, magazyny i place. Wystarczy

tysiąca km, a więc ponad 1/10 obwodu kuli ziemskiej.

DOKER **STANISŁAW KACZMAREK**, pracujący w Gdyni od 1930 roku: — Dzisiejszy port z tym, w którym zaczynałem pracę w 1930 roku jest nie do porównania. Wówczas nie było nawet mowy o jakiegokolwiek małej mechanizacji — towary trzeba było nosić na plecach, jak dziś to się jeszcze robi w niektórych zacofanych portach. Na nabrzeżach nie było nawet mowy nie tylko o nawierzchni betonowej, ale nawet drewnianej, zalegał na nich głównie piasek. Dziś pracuje się z przyjemnością: dźwigi, sztaplarki, wózki elektryczne, traktory, twarde nawierzchnie nabrzeży. To już zupełnie co innego.

A JAK SIĘ ZACZEŁO?

M **ALEŃKA** włoska kaszubska położona między Kępą Oksywką a Kamienną Górą, licząca 900 mieszkańców, nie spodziewała się takiego awansu.

Pierwszy budowniczy portu gdyńskiego inż. **Tadeusz Wenda**, to właśnie miejsce wybrał jako najdogodniejsze do budowy morskiego portu handlowego. Szło jak po grudzie, wobec wielu trudności, a głównie wobec braku funduszy na tak kolosalną inwestycję w pułstym skarbie państwa.

wraki zatopionych jednostek.

Wysiłek, jaki podjęła władza ludowa, by port podnieść z gruzów, równał się pracy tyłana. Tylko dzięki pionierskiej pracy ludzi port gdyński w cztery miesiące po wyzwoleniu przysięgał pierwszy statek przybywający po węgiel.

JAK JEST DZISIAJ?

D O ogólnym obrazu dzisiejszego portu gdyńskiego, przedstawionego na wstępie w cytowanych wypowiedziach jego kierowników, dodajmy jeszcze trochę szczegółów.

Port przeładuje w 1962 roku 7 mln ton towarów, w tym samej drobniicy 3 200 tys. ton. Dodajmy dla porównania że w roku 1938, a więc w okresie największej prosperity portu w Polsce przedwojennej, przeładowano 1 345 tys. ton drobniicy. Podajmy też, że w 1938 roku 71,1 proc. ogólnych obrotów stanowił węgiel, podczas gdy obecnie wynosi on około 35 proc. Przeładunki drobniicy w porcie gdyńskim stanowią dziś jego największy sukces, nie notowany w 40-letniej karierze Gdyni.

Port gdyński jest dzisiaj nowoczesnym, największym portem na Bałtyku. Jego wielką zaletą jest duża głębokość basenów, toru wodnego i redy, dzięki któ-

zmiarzać będzie przede wszystkim do zastąpienia siły fizycznej, pracy rąk, wysoką mechanizacją.

W 1980 roku port przeładowywać będzie 10 — 11 mln ton różnych towarów, w tym samej drobniicy 6 mln ton. Przewiduje się, że w roku tym port uzyska już pełną zabudowę i będzie w pełni zmechanizowany. Pracować w nim będzie 9 tys. dokerów. M.in. przedłużą się nabrzeża Śląskie i Węgierskie. Jeszcze w bieżącej pięcioletce powstanie w porcie wiele nowych magazynów, których budowa kontynuowana będzie w latach następnych.

Czesław STANKIEWICZ



A tak wygląda fragment nabrzeża Rumunskiego tego portu we wrześniu 1962 roku.

CZY PAN MINISTER MA RACJĘ?

ISTNIEJE u nas wiele uchwał, dekretów, ustaw, zarządzeń, obwieszczeń itp., które zmierzają do prawidłowego prowadzenia polityki mieszkaniowej. Wiele się robi (na górze), by ludziom jakoś ułatwić ich często nielubianą sytuację mieszkaniową i wiele się robi (przeważnie na dole), głuźstwo i nieprawdopodobieństwo, sprawiających, że ludzie żyją gorzej, niż by żyć mogli.

Nawet nie dlatego, że jakiś kierownik kwaterunku „robi interesy”. Wcale nie. On tylko pomija owe zarządzenia, ustawy i dekryty, lub (co także się zdarza) wprost ich nie zna. Może nawet i dlatego, że jest ich zbyt dużo, że często są anulowane, a na ich miejsce wchodzi inne, natomiast etatu dla człowieka, który nie robiłby nic, poza sprawowaniem jakieś zarządzenia itp. są jeszcze aktualne, a jakie anulowane — nie ma. Co więc robi pierwszy, drugi, dziesiąty kierownik kwaterunku? Postępuje „po uważaniu”, czyli jak sam za właściwe uważa, lub „według sumienia”, co nie zawsze musi być w zgodzie z przepisami.

Przed kilkoma tygodniami „Polityka” donosiła, że woj. gdańskie „na odcinku” nie prawidłowości w podejmowaniu decyzji w sprawach mieszkaniowych, zajmuje chlubne (!) trzecie miejsce w kraju. Mamy więc — można powiedzieć — „brązowy medal” (przechodni), który — jak sądzę — należałoby co rychlej upchnąć komuś innemu; tymczasem wiele robi się u nas w kierunku, aby go, możliwie najdłużej, zachować.

SPRAWA, którą chcę poruszyć, jest zupełnie prosta. W tej sprawie, jak w każdej mieszkaniowej, ważni są ludzie, ale mnie (niech mi to LUDZIE wybaczą) najbardziej interesuje urząd, który ma obowiązek walczyć z nimi w zgodzie. Dlatego właśnie artykuł poświęcam władzom, konkretnie władzom sopockiego kwaterunku, nie zaś samym bohaterom tej historii.

OBRĄZEK NR 1

NA trzecim, cokolwiek strychowym, piętrze pewnej sopockiej kamienicy istniało wspólne mieszkanie; nazywamy je mieszkaniem nr 6. Jeden pokój zajmowała jedna samotna osoba. Dwa dalsze z rodzajem nie to spizarni ni to służbówki — 3-osobowa rodzina. Łączyła tę czwórkę zgodnie wspólna kuchnia (bez wody) i łazienka. Pewnego dnia zmarł najstarszy członek 3-osobowej rodziny. Powierzchnia około 40 m kw., dla dwu pozostałych osób (matka z synkiem) wobec zarządzeń, wobec trudnej w ogóle sytuacji mieszkaniowej, okazała się nadmier-
na.

OBRĄZEK NR 2

NA tym samym piętrze tej samej kamienicy było drugie mieszkanie. Nazywamy je mieszkaniem nr 7. Jeden pokój bez wygód z normalnym wyjściem na klatkę schodową. Zajmował je młody człowiek. Ożenił się. Za zgodą sąsiadów i Komitetu Blokowego z sąsiadują-

„KROPKA NAD „I”

23 stycznia br. w artykule pt.: „Kropka nad „i” — wiceminister prof. dr J. Gożyński, w formie wywiadu wypowiada się na temat zarządzenia Ministerstwa Gospodarki Komunalnej w sprawie zajmowania powierzchni nadnormalnej. W formie najbardziej zrozu miałej dla każdego kwaterunku wyjaśnia wiadom o lokalowym, co im wolno, a czego nie. Na zadane mu pytanie czy rodzina zajmująca nadmetraż musi przyjąć sublokatora, odpowiedział autorytatywnie: **DOPIERO W OSTATECZNOŚCI (!!!)**.

Te trzy wykrzykniki posta wiłam sama, tj. na własną rękę mniemając, że może teraz dzięki nim, stanowisko wiceministra Gożyńskiego w sprawie mieszkaniowej nad metrażą, nie ujdzie oku władz kwaterunkowych m. in. i w Sopocie.

„Okólnik przypomina radom narodowym — powiedział wiceminister — że **POD STAWOWYM ŚRODKIEM, PROWADZĄCYM DO LIKWIDACJI NADWYŻEK POWIERZCHNI JEST ZAMIANA MIESZKANIA**”.

POP SVOJE

ALE (bez obrazy), ale czy Pan Minister ma rację? My osobiście jesteśmy pewni, że Pan Minister ma rację, ale na wszelki wypadek, sięgnęliśmy jeszcze do zupełnie ciepłego od drukarskiej farby Dziennika Ustaw z dnia 20 sierpnia. Jest tam na str. 409 obwieszczenie ministra gospodarki komunalnej, z lipca 1962. Jest m. in. art. 49.

Fragment tego artykułu brzmi: „W przypadkach, gdy lokal mieszkalny załudniony jest poniżej obowiązujących norm tak, że zachodzą warunki dokwaterowania do jego części, stanowiącej co najmniej jeden pokój... właściwy dla spraw lokalowych organ prezydium rady narodowej powinien — w miarę możliwości — dostarczyć osobie zajmującej lokal, na jej wniosek, lokal zastępczy, odpowiadający normom załudnienia, jakie osobie dotychczas przysługiwały”.

Ho! ho! Więc to tak? To nawet władze (w miarę możliwości) powinny dostarczyć lokal zastępczy?!!

Ale tu, w naszej historii, konieczność taka nie zaszła. Kobieta z synem, posiadająca za duży metraż mieszkalny zaczęła (zawładniętym kwaterunek) szukać chętnych na zamianę. I znalazła. Nawet trzech! Tylko... kwaterunek nie wyraził na to zgody! Na żadnego.

Trwał przy swoim: — owszem, niech zamienia, jak chce, ale nie dwa pokoje, tylko jeden...

Coś tu chyba nie tak... Czyżby należało oczekiwać kolejnego wywiadu z panem ministrem, który definitywnie pomógłby kwaterunkom zrozumieć intencje władz nadrzędnych i tręś

podejmowanych ustaw, uchwał itp.?

BLISKO KONCA — ALE JAKIEGO?

PONIEWAŻ sprawa walczy się zbyt długo, sopocki kwaterunek postanowił ją zakończyć „raz dwa”. Kobieta, czekająca na zamianę mieszkania przesłała pismo, by w ciągu 14 dni znalazła kogoś odpowiedniego „na jeden pokój”, a jeśli nie, to władza kwaterunkowa sama, praworządnie, według listy zapotrzebowania itd.

To nie, że pan minister uważa, iż dokwaterowanie nie jest **OSTATECZNOŚCIĄ**.

Widać nie chodzi tu o stanowisko ministra. Chodzi raczej o to, że sopockie władze kwaterunkowe, że kwaterunkowi urzędnicy czują się dotknięci tym, iż już raz w tej samej sprawie wyższa instancja odmówiła im słuszności postępowania, anulowała ich decyzję.

— Wygrała lokatorka — taaka? Teraz się udowodni, że drugi raz nie wygra, nie uzyska tego na co, w oparciu o przepisy, na pewno czekała.

WOJEWÓDZTWO gdańskie zajmuje trzecie, niechlubne miejsce. Do zdobycia tego miejsca przyczyniła się Gdynia samowolą lub dowolnością interpretowania przepisów, przyczynił się Elbląg, Gdańsk, Sopot. Nieprawidłowości postępowania, niezamówienie przepisów, atmosfera przychylności pod adresem jednego, niechęć (nierzadko zabarwioną arogancją, niedopuszczalnym językiem) pod adresem drugich. Wszystki wtedy, kiedy czyni się odgórne wysiłki, by było lepiej, nie zaś gorzej. Wtedy kiedy prasa bije na alarm: „Nie zmuszajcie ludzi do mieszkania razem, jeśli nie zachodzi tego nieubłagana konieczność. Nie stwarzajcie okazji do nowych awantur, zdradzeń, sporów, pamiętajcie, że wszystko to od bicia się, bezpośrednio nie tylko na człowieku, ale tak że na jego pracy.

Nie posadźmy tu nikogo o tendencję do działań w tym kierunku. Posadźmy o brak znajomości przepisów, posadźmy o lekkomyślność działania.

Irena PAWLINA

W listopadzie przyjeżdża do Warszawy praskie „Narodni Divadlo”

Zespół „Narodnego Divadla”, pierwszej sceny w stolicy Czechosłowacji, przygotowuje się już do gościnnych występów w Polsce. Wybiera się on do Warszawy 23 listopada br., po drodze zatrzyma się również na krótko we Wrocławiu. Tournée trwać będzie ogółem dwa tygodnie.

Podczas pobytu w Polsce artyści czeskiej wystawiają trzy sztuki: „Kaukaskie Kredowe Koło” Brechta, „Hamleta” Szekspira oraz znany utwór czesiosłowackiego pisarza Kundery pt. „Pozukiwacz kluczy”.

„Narodni Divadlo” będzie gościem Teatru Polskiego w Warszawie. Oba te zespoły od kilku lat utrzymują ze sobą ścisłe kontakty. Jak wiadomo, Teatr Polski przed kilkoma miesiącami był w Pradze odznaczony dużym sukcesem artystycznym. Pobyt w naszym kraju „Narodnego Divadla” stanowić ma więc rewizytę.



Tak wyglądał port w Gdyni w lipcu 1933 r.

powiedzieć, że jeden dziesięciotysięcznik może jednocześnie załadować cukier wartości 120 mln zł, a np. wartości jednodniowego remanentu wełny w porcie równała się pewnego dnia sumie inwestycji portowych na 5-letkę. Port przeładowywał w ciągu roku towary wartości kilkudziesięciu miliardów złotych. Ilościowo wynosiło to około 7 mln ton; taką ilość można załadować na 400 tys. wagonów, które połączone w jeden gigantyczny skład ciągnęłyby się nieprzerwanie przez 4,5

Wreszcie w 1923 r. przybił do prowizorycznego mola pierwszy w historii portu gdyńskiego statek oceaniczny — „Kentucky” bandery francuskiej.

JAK BYŁO W 1915 ROKU?

I wojna światowa nie ominęła Gdyni. Okupant hitlerowski, opuszczając to miasto na parę dni przed wyzwoleniem, dokonał dotkliwych, złośliwych i planowo realizowanych zniszczeń portu. Polska Ludowa przeżyła tragiczną spuściznę — falochrony zniszczone w 90 proc., nabrzeża w 45 proc., zniszczonych było zupełnie 25 proc. magazynów, a drugie tyle musiało być poddane kapitalnym remontom, reszta natomiast remontom częściowym. W 50 proc. zniszczono mechaniczne urządzenia przeładunkowe; wejścia do portów i baseny zalegały

rej może on przyjmować statki o dużym zanurzeniu. Pamiętamy częste wizyty w porcie ogromnych superzbiorników amerykańskich — „Titan”, „Transcarn”, „Theis”, które przywoziły do nas wielkie ładunki zboża. Dziś mówi się już o wprowadzeniu do Gdyni statków-gigantów, o nośności przekraczającej 100 tys. ton. Problem stanowiłby jedynie przejście tych statków przez Cieśninę Dnińską, port bowiem jest już teraz przygotowany na przyjęcie takich statków.

JAK BĘDZIE?

PRZEWIDYWANY jest dalszy, dynamiczny rozwój portu. Dotyczy to zarówno wzrostu przeładunków, a głównie dalsze go wzrostu przeładunków drobniicy, wzrostu wydajności pracy, jak też poważnych zamierzeń inwestycyjnych, których realizacja

Dlaczego na biegunie jest zimno?

Pomiary ilości promieniowania słonecznego przeprowadzone w ostatnich latach przez uczonych radzieckich w okolicach zarówno biegunów północnego jak i południowego wykazały, że nasze dotychczasowe wiadomości o przyczynach różnic klimatu tych w zależności od szerokości geograficznej, są co najmniej niedokładne.

Okazało się bowiem, że ilość promieniowania słonecznego jest latem znacznie większa na biegunie, niż na równiku. Dokładne pomiary wykazały jednak, że lód i śnieg odbijają znaczną część promieniowania — które byłoby pochłonięte przez wolną od lodu powierzchnię. Okazało się, że lód i śnieg odbijają znaczną część promieniowania — które byłoby pochłonięte przez wolną od lodu powierzchnię. Okazało się, że lód i śnieg odbijają znaczną część promieniowania — które byłoby pochłonięte przez wolną od lodu powierzchnię.

na jest więc przyczyną niskich temperatur w okolicach podbiegunowych. Gdyby też pokrywy nie było, to na biegunie średnia temperatura w czasie zimy wynosiłaby od 5 do 10 stopni Celsjusza powyżej zera, (sk)

Pomidor uratowały życie

„Dzięki ci Boże za pomidory” — słowa te wypowiedział na łóżku szpitalnym oblatywacz brytyjski George Aird, który uległ katastrofie podczas odbicia kolejnego próbnego lotu na odrzutowie. W ostatniej chwili wyskoczył on z samolotu, jednakże spadł na niego ciężki przedmiot, który miał jednak szczęście: wyśliznął się z grubej warstwy świeżych pomidorów, co złagodziło upadek.

Wystawa filatelistyczna „5 lat ery kosmicznej”

W Warszawie trwają przygotowania do ogólnopolskiej wystawy filatelistycznej „5 lat ery kosmicznej”. Wystawa odbędzie się w Sieradzu w dniach 4 — 11 listopada br. w związku z obchodami 45 rocznicy Rewolucji Październikowej. Projektorat honorowy nad wystawą objął światowej sławy specjalista w dziedzinie kosmonautyki — Ary Sternfeld, który urodził się w tym mieście.

Na sieradzkiej wystawie polscy zbieracze zaprezentują kilkadziesiąt tysięcy eksponatów — znaczków pocztowych, wydanych w różnych krajach, kopert i tzw. całostek związanych z najnowszym b. popularnym tematem zbieractwa — kosmonautyką. Do tej pory udział w ekspozycji zgłosiło 60 zbieraczy. Oczekiwane są dalsze zgłoszenia. Niektóre ze zgłoszonych zbiorów uzyskały medale na filatelistycznych imprezach za granicą.

W związku z wystawą w Sieradzu, poczta będzie stemplować korespondencję okolicznościowym datownikiem. Ukazą się też okolicznościowe koperty.

CO, GDZIE I KIEDY w trójmieście?

TEATR

GDANSK — Teatr Wielki — „Sen nocy letniej” godz. 19
SOPOT — „Kameralka” — „Za dużo dobrego na raz” godz. 19
GDYNIA — Teatr Muzyczny — (ZDK, ul. Polska 32) — „Pan na Malczewską” godz. 19
WRZESZCZ — Fotoplastikon (Grunwaldzka 42) — „Londyn 1959 r.”
GDYNIA — Fotoplastikon Mor-
 ski (Skwer Kościuszki) — „Cryginalne zdjęcie z walki Polskiej Marynarki Wojennej; na morzach świata w II wojnie światowej” część I

KINA

GDANSK — „Leningrad” (Długa 57) — „Et cetera p. pułkownika”, w. od lat 16, godz. 10, 12, 15, 18, 20, 21, 24
 „Kameralka” (Długa 57) — „Wojna i pokój” USA od lat 12, godz. 15, 19, 23
DZIKI (Garniecka 18) — „Bestia” węg. od lat 16, godz. 17, 19
Zak (Waly Jagiellońskie 1) — „W biały dzień” szwajc. od lat 16, godz. 16, 18, 20
Przyjaźń (Długa 35) — „Rozstanie” pol. od lat 16, 17, 20, 24
Wzrost (Kartuska 10) — „Przygoda na Mariensztacie” polski od lat 12, 16, 18, 20
Motława (Walcowa 35) — „Matka i córka” (panoram.) włoski od lat 16, godz. 15, 18, 20, 21
Panorama (Lisia Grobla 1) — „Ręka snów” austr. od lat 16, godz. 15, 18, 20, 21
Woknary (Stogi) — „Mileca-
 ce ślady” pol. od lat 14, 16, 18
Gedania (Dyrekcja 2/4) — „Ostatnie akordy” (panoram.) USA od lat 16, 18, 20, 21
ORUNIA — „Jutrzenka” — „Odkrycie się z czarownicą” USA od lat 12, 16, 18, 20
PRZERÓBKA — „Zorza” — „Smiłko do ust” w. od lat 16, 18, 20
WRZESZCZ — „Złotych” (Szy-
 manowski) — „Nieznosna dziewczyna” fr. od lat 16, 18, 20
Bajka — (Jaskowa Dolina 44) — „Nedziny” II seria, NRD od lat 14, godz. 14, 16, 18, 20, 21, 24
Tramwaj — „Garaż śmiesz-
 ci” ang. od lat 16, 18, 20
Zawisza (Słowackiego 3) — „Dziwaczyna z wyspy” meks. od lat 16, 18, 20
Tomicio-Paluch meks. od lat 16, 18, 20
Jagienka (Wajdeloty 13) — „nieczynne
NOVY PORT — „I Maja” — (MDK) — „Popiół i diament” pol. od lat 16, 18, 20
OLIWA — „Delfin” (Armii Ra-
 dzieckiej 11) — „Gra zwana miłością” szwedzki od lat 16, 18, 20
SOPOT — „Bałtyk” (Boh. Mon-
 te Cassino 30) — „Pan bez mieszkanca” jug. od lat 16, 18, 20
Polonia (Boh. Monte Cassino 30) — „Ostatni świadek” NRD od lat 16, 18, 20
GDYNIA — „Warszawa” — „Świętojańska 36” — „Jadą go-
 ście jadą” pol. od lat 16, 18, 20
Gopiana (Zeromskiego 12) — „Tajemnica taligi”, radz. od lat 12, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
Orfeusz fr. od lat 16, 18, 20
Atlantyk (3 Maja 28) —

„Godziny nadziei” polski od lat 16, 18, 20
 „Mimoza” (ul. Portowa 15) — „Mileca gwiazda” pol. od lat 12, 16, 18, 20, 21
 „Klubowe” (Zawiszy Czarnego 1) — „Zezowate szczęście” pol. od lat 16, 18, 20, 21
Oksywie — „Mewa” — „Dwaj panowie N” pol. od lat 16, 18, 20
Grabówek — „Fala” (Mirec-
 kiego 4) — „Sluby kawalerskie” radz. od lat 14, 16, 18, 20
Chylonia — „Promień” — (Chylonia 44) — „Piątka z ulicy Barskiej” pol. od lat 12, 16, 18, 20
Obuze — „Marynarz” (Bos-
 mańska) — „Wszystkie żyją lu-
 dzie” czeski od lat 16, 18, 20
Orłowo — „Neptun” (Al.
 Zwycięstwa 238) — „Miejsce na ziemi” pol. od lat 16, 18, 20, 21
Rumia — „Aurora” (Wybie-
 kiego 17) — „Ostatni etap” pol. od lat 12, 16, 18, 20
Julka fr. od lat 16, 18, 20
Pruszcz — „Krakus” (Ma-
 ja 1) — „Zuzanna i chłopcy” pol. od lat 16, 18, 20

WYSTAWY

Muzeum Pomorskie Gdańsk — ul. Toruńska, otwarte w godz. 10 — 15 z wyjątkiem ponie-
 dziazków, w wtorki i niedziele od 10 do 18.
Określone Muzeum „Burza” w Gdyni (Basen nr 1 przy nabrzeżu Pomorskim)
Muzeum Marynarki Wojennej — Gdynia, Bulwar Szwedzki otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godz. 10 do 17
Dwór Artusa w Gdańsku — wystawa p.n. „PPR w walce o wyzwolenie i utrwalenie władzy ludowej na Pomorzu gdańskim”
Muzeum Stutthof w Sztutowie — otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków)
Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, ul. Mariacka 25/26 — wystawa pt. „Pradzieje Pomorza”
Muzeum Morskie — „Zuraw Gdański nad Motławą” — wystawa p.n. „Rozwój przemysłu okrętowego w Polsce”
W Barbakanie (b. Katownia) w Gdańsku, Targ Węglowy — wystawa pt. „Pamiętamy — ostrzegamy” (z historii martyrologii i walki ludu pomorskiego w latach 1939 — 1945)
Zakładowy Dom Kultury w Gdyni, Polska 32 — wystawa grafiki i malarstwa prac amatorskich Józefa Kaweckiego
BWA przy moście w Sopocie — wystawy IV Festiwalu Sztuk Plastycznych; „Metafora” i malarstwo Eugeniusza Markowskiego
SARP — Strzelnica św. Jerzego, Gdańsk, Targ Węglowy 21 — „Architektura i Technika”
Ratusz Głównomiński (Długa) — Wystawa Ochrony Przyrody
„Dom Ekonomistów” w Gdańsku, Długi Targ 46/47 — wystawa osiągnięć zespołu portowego Gdańsk — Gdynia
Wielki Młyn w Gdańsku, ul. Rajska — wystawa p.n. „Polska na morzu”
DZURY APTK
GDANSK — apt. nr 52 ul. Długa 54/56, WRZESZCZ — apt. nr 16, ul. Grunwaldzka 52, OLIIWA — apt. nr 53, ul. Leśna 1, SOPOT — apt. nr 15, ul. Boh. Monte Cassino 21, GDYNIA — apt. nr 11, Skwer Kościuszki 22.

GDYNIA — OKSYWIE — ap-
 teka nr 79, ul. Bosmańska 28.
GDYNIA — ORŁOWO — apt.
 nr 20, ul. Boh. Stalingradu 66.
GDANSK — NOWY PORT —
 apt. nr 4, ul. Oliwska 83.

Ostry dyżur w zakresie chorób wewnętrznych i chirurgii pełni II Klinika Chirurgiczna z I Kliniką Chorób Wewnętrznych AMG.



na dzień 22 września 1962 r.
SOBOTA
PROGRAM LOKALNY

6.12 — Najmilsze melodie — Gdańsk 6.20 — Gdańska agrom-
 nowka. 7.00 — „Dzień do-
 bry”. 7.15 — Muzyka i komu-
 katy. 11.00 — Koncert życzeń.
 11.30 — Audycja dla kobiet.
 11.54 — Serwis rybacki. 12.30 —
 Koncert południowy. 16.05 —
 Muzyka radziecka. 16.30 — Ofi-
 cyna księgarska. 17.00 — Gra-
 zespol. „Albatros”. 17.30 — Prze-
 gląd aktualności Wybrzeża. 17.50 —
 Felieton aktualny. 18.00 — Ulu-
 bione melodie. 18.30 — Felie-
 ton. 18.37 — Muzyka. 20.00 —
 „Czwarta zmiłana” aud. rozryw-
 kowa. 20.57 — Serwis rybacki.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
 5.36 — Muzyka por. 6.50 — Gi-
 mnastyka. 8.35 — Muzyka. 9.00 —
 Z nagrań wybitnej śpiewaczki
 Maggie Teyte. 9.45 — Mo-
 zalka — melodia rozrywkowa.
 10.40 — Dzieci w białej —
 opow. Ot. Losellani. 13.00 — Pe-
 ter Cornelius — uwertura do
 opery „Cyd”. 13.10 — Aud. li-
 recka. 13.45 — Weekend z me-
 lodia i piosenką. 14.30 — Z no-
 tatnika reportera. 14.45 — „Błę-
 kitna szafeta”. 15.00 — Utwor-
 zy kompozytorów radzieckich.
 15.30 — Dla dzieci audycja sk-
 wno — muzyczna pt. „Król wal-
 ca”. 18.50 — Felieton. 19.05 —
 Muzyka i aktualności. 19.30 —
 Matysiaki. 21.00 — Z kraju
 i ze świata. 21.40 — Kwintet Je-
 rzego Miliana. 22.00 — Trzy po-
 trzy zespołu Dziewięćka. 22.45 —
 Orkiestra rozrywkowa. 23.00 —
 Sobotni cocktail rozrywkowy.
 23.30 — Muzyka taneczna. 23.50 —
 Ostatnie wiad. 24.00 — 2.00
 Muzyka taneczna.

na dzień 23 września 1962 r.
NIEDZIELA
PROGRAM LOKALNY

7.50 — Muzyka. 8.10 — „Dro-
 ga bez powrotu”. 10.00 — Dom,
 szkoła, dzieci. 10.15 — Polska
 muzyka — rozrywkowa. 11.00 —
 Koncert południowy. 11.25 —
 Rozmawiamy ze słuchaczami.
 11.35 — Notatnik kulturalny Wy-
 brzeża. 16.02 — Aud. satyrycz-
 na Radiokuter. 17.15 — Aud.
 sportowa.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
 6.03 — Muzyka poranna. 8.33 —
 „Radioproblemy”. 8.20 —
 Felieton literacki. 9.30 — Wir-
 tuoz muzyki rozrywkowej. 10.30 —
 „W nowej Kolchidzie” wiersze
 współczesne poetów gru-
 zińskich. 12.10 — Por. muzyka
 rozrywk. 12.10 — Kronika Pola-
 ków. 13.30 — „Moskwa z me-
 lodia i piosenką słuchaczom po-
 lskim”. 14.00 — Z melodią i pio-
 senką przez świat. 14.41 — Kon-
 cert muzyki królewskiej. 15.00 —
 Dla dzieci słuchowisko. „Ku-
 kły”. 16.30 — Koncert chopi-
 nowski. 17.05 — List z Mek-
 syku Zofii Jeżewskiej. 17.30 —



na dzień 22 września 1962 r.
SOBOTA

16.25 — program dnia. 16.30 —
 Tajemnica zielonego boru —
 film fabul. prod. radz. 17.45 —
 Nowe mieszkanie — film prod.
 kanad. z serii „Opowieści z na-
 rzek”. 18.00 — Program dla dzie-
 ci starszych pt.: „Legenda wai-

Dla Ewy z Paryża



Komplet — sukienka i płaszcz z tej samej welny
 w kolorze śliwkowym.

W 150 minut przez Atlantyk

Jednym z najciekawszych eksponatów zakończonej w Gdyni dorocznej wystawy lotniczej w Farnborough — czy 2,2 większa od szybkości (W. Brytania) był niewątpliwie 4-metrowy model samolotu, który niebawem o-
 kazał się może pierwszym pasażerskim samolotem o prędkości ponad 1300 km na godzinę. Przelot przez Atlantyk trwałby w obecnych używanych samolotach odrzutowych około 6 godzin. Zostanie więc skrócony do 2 i pół godziny — przy czym nowy samolot będzie mógł korzystać z istniejących pasów startowych dla odrzutowców. Przekro-

Dla Adamów z Londynu



Dwa modele ubrań męskich. Spodnie bez mankietów. Uderzają dość krótkie i niezbyt wąskie klapy.

PRZETARGI I LICYTACJE

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” — Zakład Obrót Art. Rolnymi w Gdańsku, ul. Grunwaldzka 100-102 ogłasza przetarg nieograniczony na budowę ogrodzenia z prefabrykatów żelbetonowych typ fabryczny w Straszynie, pow. Gdańsk oraz wew. nętrznego z siatki żelaznej ocynkowanej na słupkach z rur płomieniowców.
 Termin zakończenia robót 1 grudnia 1962 r.
 Z dokumentacją projektową — kosztorysową zapoznać się można w biurze zakładu, III piętro, pokój nr 40.
 W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
 Oferty w zalakowanych kopertach należy skła-
 dać w biurze zakładu w terminie do dnia 3 października 1962 r.
 Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 października br. o godz. 10 w biurze zakładu.
 Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania powodów. 5548-K
 Dyrekcja Koszalińskich Zakładów Spożywczych Przemysłu Terenowego w Koszalinie, ul. Mickiewicza nr 6-8 ogłasza przetarg na wykonanie remontu kotłowni fabrycznej w zakresie którego wchodzi:
 a) roboty murarskie,
 b) spoinowanie,
 c) zakładanie obrotów.
 Oferty osobiste lub listownie należy skła-
 dać do dnia 30. 9. 1962 roku.
 W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.
 Ekspertyza techniczna komina znajduje się do wglądu w dziale technicznym KZSPT Koszalin.
 Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 2 października 1962 roku. 5538-K
 Robotnicza Wytwórnia Urządzeń Elektrotechnicznych — Spółdzielnia Pracy im. J. Marchlewskiego Gdańsk — Oliwa, ul. Pomorska 17-18 tel. 651 ogłasza przetarg nieograniczony na ciepłe rur 3/8 cala, dług. około 500 mm i dwustronne gwintowanie, miesięcznie około 4000 sztuk.
 Wzory i rysunki techniczne do wglądu w dziale zaopatrzenia spółdzielni.
 W ofertach należy podać cenę i termin pierwszej dostawy.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie spółdzielni do dnia 29 września br., komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w dniu 1 października 1962 r. o godz. 10. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
 Zastrzegamy dowolny wybór oferenta względnie unieważnienie przetargu. 5501-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Fabryka Urządzeń Dźwigowych Montaż Zewn. — Gdynia, ul. Węglowa 1 przyjmie od zaraz elektryków oraz dozorcę nocnego. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. — 6098-G
 Sekretarki — księgowej ze znajomością maszynopisania poszukuje od zaraz III Liceum Ogólnokształcące Gdynia — Grabówek, ul. Sambo-
 ra 48, tel. 21-45-94. 6158-G
 Gdańskie Przedsiębiorstwo Budowlane zatrudni: murarzy, tynkarzy, malarzy, szklarzy, blacharzy, robotników niewykwalifikowanych oraz ekonomistów do działu zatrudnienia i działu zaopatrzenia na terenie trójmiasta i Malborka. Zgłoszenia przyjmuje się: Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Słowackiego 14 i Malbork, ul. Warena nr 1. 5549-K
 Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych w Gdańsku — Oliwa, ul. Piastowska 7 przyjmie do pracy od zaraz następujących pracowników: 1) dwóch techników budowlanych na stanowisko inspektorów technicznych, 2) jednego kierownika z prawem jazdy II kat. na samochód „Zuk”, 3) sprzątaczy ulic — kobiety lub mężczyzn z terenu Oliwy — na cały lub częściowy etat. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przez Urząd Zatrudnienia w Gdańsku. 5550-K
 Rewidentów — księgowych na stanowiska lustratorów spółdzielni pracy, posiadających wyższe wykształcenie ekonomiczne i odpowiedni staż pracy oraz inżynierów lub techników elektryka na stanowisko rzeczoznawcy branżowego — zatrudni Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Gdańsku, ul. Elżbietańska 10-11. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. — 5553-K

Inżynierów do prowadzenia nadzoru i organizacji szkolnictwa zawodowego przyjmie Zjednoczenie Przemysłu Okrętowego w Warszawie. — Reflektujemy na siły posiadające duże doświadczenie w zakresie organizacji szkolnictwa zawodowego i zamieszkałe stałe na terenie trójmiasta. (Praca wykonywana będzie na terenie trójmiasta). Warunki pracy do bezpośredniego uzgodnienia po rozpatrzeniu ofert. Oferty wraz z odpisami świadectw prosimy kierować do Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego — Wydz. Osobowy — Warszawa, ul. Krucza 36. 5552-K
 Zakłady Mechaniczne „Prozamet” w Gd.-Letnicy, ul. Wielopole 7, tel. 31-36-62 zatrudnią od zaraz do prac eksportowych: szlifierza narzędziowego, ślusarza, tokarza oraz dwóch palaczy c. o. z uprawnieniami — praca na zmianę. Warunki pracy zgodnie z układem zbiorowym pracy dla przemysłu metalowego do omówienia na miejscu. 5550-K
 Gdańskie Przedz. Transportowe Budownictwa — Baza Nr 2 w Gdańsku — Wrzeszcz, ul. F. Dzierżyńskiego 11 zatrudni monterów samochodowych, silnikowych i podwoziowych. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. 5526-K
 Spółdzielnia Pracy Metalowo — Odlewnicza im. Gen. K. Świerczewskiego w Leborcu, ul. Połewskiego 19 poszukuje hydraulików na roboty c. o. i wod.-kan. Wymagana umiejętność spawania autogen. Wynagrodzenie wg stawek cennikowych na wymienione roboty. Zgłoszenia przyjmują zarząd spółdzielni. 5517-K
 Wojewódzkie Zakłady Usługowo — Produkcyjne Związku OSP Gdynia — Orłowo, ul. Małopolska 14 zatrudnią od zaraz: inż. elektryka na stanowisko kierownika działu; inż. elektryka względnie technika na stanowisko kierownika budów, technika mechanika, ekonomistę z wyższym wykształceniem oraz znajomością spraw finansowania inwestycji. Od kandydatów wymagana jest kilkuletnia praktyka w zawodzie. Warunki pracy do omówienia na miejscu. 5493-K
 „Elektromontaż” — Przedz. Robót Elektrycznych w Gdańsku, ul. Chmielna 26-28 zatrudni natychmiast: 3 palaczy c. o. na kotły parowe i wodne. Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia przyjmują dział organizacyjny — prawni i zatrudnienia I piętro, pokój nr 13. 5505-K

Wojewódzkie Zjednoczenie Przedz. Państwowe-
 go Przem. Terenowego w Gdańsku, ul. Chmiel-
 na 81-82 zatrudni od zaraz 1 maszynistkę oraz
 palacza c. o. do pracy stałej. 5530-G
 Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Gdyni
 przyjmie natychmiast kierowników sklepów
 branży spożywczej i przemysłowej oraz asje-
 ntów na kioski. Zgłoszenia przyjmuje i udziela
 informacji dział kadr PSS, ul. Abrahama 103,
 III p., pokój 15 w godz. od 8 — 15. 5179-K
 Kierowników budów i magazyniera zatrudni
 SPITP „Technoars” Wrzeszcz, Wajdeloty 28.
 14170-G
 Stocznia Marynarki Wojennej w Gdyni zatrud-
 ni od zaraz pracowników fizycznych o następu-
 jących specjalnościach: ślusarzy silnikowych,
 kadłubowych oraz wyposażeniowych, kowali,
 spawaczy elektrycznych i autogen., tokarzy, hy-
 draulików, kotlarzy, blacharzy, elektryków,
 aparatowych oraz wytwórców produkcji
 acetyleny. Kandydaci winni posiadać świadectwo
 szkolne bądź dyplomy, opinie oraz zaświadcze-
 nia z poprzednich miejsc pracy. Celem omó-
 wienia warunków pracy i płacy należy zgła-
 szać się w dziale kadr tutejszej stoczni. 5535-K
 Centralne Biuro Konstrukcji Okrętowych Nr 1
 w Gdańsku, ul. Jana z Kolna 31 zatrudni od
 zaraz inżyniera budowy okrętów ew. inżyniera
 mechanika lub inżyniera budownictwa ląd-
 owego (konstrukcje stalowe) oraz technika o po-
 dobnych specjalnościach, do prac związanych
 z pomiarami odczynań i naprężeń w kon-
 strukcjach kadłubowych. Warunki pracy i pra-
 cy wg obowiązującego taryfikatora do uzgod-
 nienia codziennie w dziale zatrudnienia CBKO 1
 w godzinach od 7.15 do 15. 5525-K
 Zarząd Zieleni Miejskiej w Gdyni, Al. Zwycię-
 stwa 291a (Kolbiki) zatrudni: kierowników sa-
 mochodowych i ciągnikowych, operatorów ma-
 szyn ogrodniczych, pracowników warsztat-
 owych, ogrodników, kamieniarzy, brukarzy i ro-
 botników niewykwalifikowanych. 5454-K

»JANTAR«

Na uczestników 276 gty
czekają• LICZNE WYGRANE
PIENIĘDZE• DODATKOWE PRE-
MIĘ Pieniędzy100.000 zł
25.000 zł• COTYGDNIOWE
NAGRODY
RZECZOWE:

MOTOCYKL WFM

PRALKA

„CZARNA WIEŚ”

Losowanie odbędzie się

w niedzielę, dnia 23.IX.

1962 r. o godz. 9 w lo-

kalu GGL Gdańsk, ul.

Strzelecka 13/14

WSZYSTKIM

GRAJĄCYM

ZYSZYMY

SZCZĘŚCIA

5233-K

GLOBULKI

„ZET”

• skuteczne, nieszkodli-

we, łatwe w stosowa-

niu,

• tanie — zapobiegają

cięż

• 1 pud. 10 szt. 7 zł

• Do nabycia w apte-

kach, drogeriach, kio-

skach „Ruch”

NIERUCHOMOŚCI

WILLE komfortowa, duży

ogród w Orliwie, sprze-

dam. Mieszkanie zastępcze

dwa pokoje, kuchnia ko-

nieczna. Oferty „Dziennik

Bałtycki” Gdynia pod

„S-6064” G-6064

DZIAŁKI koło Karwi w nie-

sność hipoteczną sprzedam,

Jędrzejka, Sławoszyń pow.

Puck G-13941

DZIAŁKĘ Wzgórze Nowot-

ki z zezwoleniem na bu-

dowę, ogrodzoną, woda

oprowadzona, ogród

na samochod, wiadomość,

tel. 21-13-62 godz. 17-18

G-6103

GOSPODARSTWO 8,5 ha

na niedaleko Gdańska, 180.000

— sprzedam. Domek, sad,

jakie blisko lasu, wody,

komunikacja kupię. Oferty

„Dziennik Bałtycki”

Gdańsk pod „Senior”

G-14158

Zarząd Portu Gdańsk

przyjmie od zaraz

ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych — (DO

PRZELADUNKU) o dobrym stanie zdrowia w wieku

18 — 50 lat oraz

KIEROWCÓW z III kat. prawa jazdy na kierowców

sprzętu zmechanizowanego,

SLUSARZY, ELEKTRYKÓW, CIESLI, MURARZY,

STRAŻNIKÓW — do straży przemysłowej i pożarnej.

Uposażenie wg układu zbiorowego.

Dla zamieszkałych, prócz straży przemysłowej i pożar-

nej zapewnione hotele robotnicze (zgłaszający się wi-

nien być wymeldowany z miejsca zamieszkania na po-

byt okresowy do Gdańska).

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Nowy Port, ul. Oliw-

ska 33, pokój 5 za skierowaniem Wydziału Zatrudnie-

nia właściwych rad narodowych Pruszcza Gd., Kartuzy,

Starogard, Tczew, Malbork, Elbląg, Nowy Dwór Gdań-

ski, Sztum, Kwidzyn. 5544-K

Spółdzielnia Inwalidów

„ODRODZENIE”

w Gdańsku-Wrzeszczu

ul. Hibnera 30

wykonuje

usługi dla ludności

w zakresie blacharstwa jak —

rury spustowe, rynny i wszel-

kie opierzenia dachowe oraz

rury i kolanka zapieczowe o róż-

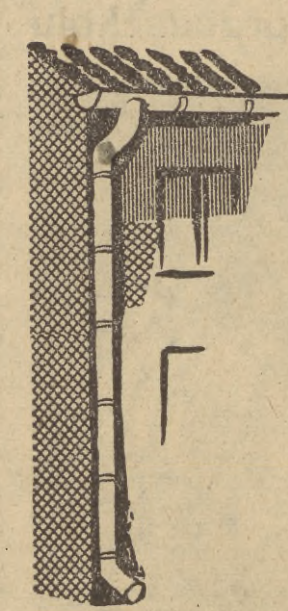
nych wymiarach z własnego i

powierzanego materiału.

Wszelkich informacji udziela

dział techniczny, telefon 438-73

i 411-42. 5562-K



PLAC budowlany 1.000 m.

centrum Jastrzębiej Gó-

ry 30.000 — sprzedam.

Kasperski, Gdynia, Kiliń-

skiego 8 G-6120

ODSTĄPIE dzierżawę za-

gospodarowanej hektaro-

wej działki warzywniej

w Oliwie, Wrzeszcz, Kar-

łowicza 61b/4 G-14167

DOMEK jednorodzinny z

1 ha lub 3,5 ha sprzedam.

Franciszek Bednarski, No-

wa Wiesz pow. Sztum

P-1560

GOSPODARSTWO 15 ha w

tym 1,5 łaki i 1,5 lasu bli-

sko dworca w ładnej miej-

sowości sprzedam z po-

wodu starości. Oferty li-

stowe „Dziennik Bałtycki”

Gdańsk pod „14169”

G-14169

DZIAŁKĘ budowlaną w

tędyje pod lasem za tar-

taniem sprzedam. Włado-

wski, Działowska, Le-

bork, Beniowskiego 1

P-1558

DOM mieszkalno-handlo-

wy z ogrodem, budyn-

kiem gospodarczym i pla-

cem na zabudowę w Pel-

plinie, Mielkiewicza 17

sprzedam. Blizsze szcze-

góły Pelplin, Bolesław

Nadolny P-1563

PARCELE pod budowę

domku jednorodzinnego

w Orliwie, położoną po-

między torami kolejowymi

a morzem kupię natych-

miast. Zgłoszenia: Krysty-

na Czarniecka, Choroź,

Wolność 22 PG-1597

GOSPODARSTWO 10 ha,

zabudowania koło Przywi-

cza pow. Gdańsk sprze-

dam bardzo tania. Włado-

wski, Gertruda Grukow-

ska, Gdańsk-Wrzeszcz, ul.

Zielony Trójkąt 21

G-14179

GOSPODARSTWO 15 ha

zabudowania, światło,

własność hipoteczną sprze-

dam. Józef Wołoszyk,

Chwarzenko p-ta Stara

Kiszewa — Kościeliska

G-14208

DZIAŁKĘ budowlaną w

tędyje pod lasem za tar-

taniem sprzedam. Włado-

wski, Działowska, Le-

bork, Beniowskiego 1

P-1558

DOM mieszkalno-handlo-

wy z ogrodem, budyn-

kiem gospodarczym i pla-

cem na zabudowę w Pel-

plinie, Mielkiewicza 17

sprzedam. Blizsze szcze-

góły Pelplin, Bolesław

Nadolny P-1563

PARCELE pod budowę

domku jednorodzinnego

w Orliwie, położoną po-

między torami kolejowymi

a morzem kupię natych-

miast. Zgłoszenia: Krysty-

na Czarniecka, Choroź,

Wolność 22 PG-1597

SIATKĘ ogrodzeniową, u-

żywaną, słupki kupię. Tel.

21-81-58 od godz. 16

G-6150

SIATKĘ ogrodzeniową u-

żywaną większą ilość kupię.

Oferty „Dziennik Bałtycki”

Gdynia pod „S-6168”

G-6168

DYFERENCJAŁ do „Ciek-

nera” 6 t. lub część ku-

pię. Sopot, 23 Marca 28

G-14228

ROZWIEDZONA nie z

własnej woli, pracująca,

lat 40, niebrzydka z mi-

szkaniem pozna inteligent-

nego pana. Cel matrymo-

nialny. Oferty „Dziennik

Bałtycki” Gdynia pod

„SM-6092” G-6098

PAN, wyższe wykształce-

nie, dobre stanowisko,

prezencja, pozna panią lat

40-43, średnie wykształ-

cenie, ładna, zgrabna. Cel

matrymonialny. Oferty

„Dziennik Bałtycki”

Gdańsk pod „M-14205”

G-14205

SAMOTNA lat 54, posta-

dająca mieszkanie w Gda-

ńsku, szuka towarzysza ży-

cia bez nalogów, sytuo-

wanego w wieku od 55

lat. Cel matrymonialny.

Oferty „Dziennik Bałtycki”

Gdańsk pod „M-14196”

G-14196

KROWĘ pokrytą sprze-

dam. Gdynia-Cisowa,

Kcyńska G-6104

Wszystkim tym, którzy

oddali ostatnią przysługę

w dniu pogrzebu mojej

zony i naszej mamusi

z żoną i siostrą

Helenie

Karczewskiej

serdeczne podziękowanie

składa

MAŁA Z DZIECI

G-6171

GDYŃSKA STOCZNIA REMONTOWA

w Gdyni, ul. Waszyngtona 1

zatrudni możliwie od zaraz

inżynierów lub techników

z długoletnią praktyką na stanowiska
budowniczych jednostek pływających oraz
koordynatora produkcji o kwalifikacjach
jak wyżej.Warunki pracy i płacy do omówienia w
dziale kadr GSR. 5534-K

MOTOROWER „Simson”

sprzedam. Wiadomość: So-

pot, ul. 20 Października

807 m. 2 P-1600

PREFABRYKATY ścienne,

stropowe, nadproża, słup-

ki, chodniki poleca Wy-

twórnia Gdańsk-Stogi

Tanka 34 G-14109

„SKODE” osobową sprze-

dam lub zamienię na

furgonet „Skodę 1201”.

Różnica do uzgodnienia.

Wrzeszcz, Górnicza 17

(fińskie domki) G-14113

„WARSZAWĘ” stan do-

bry sprzedam. Wrzeszcz,

Aleja Zwycięstwa 38 m. 1

G-14126

„ADLER-JUNIOR” stan

dobry sprzedam. Możli-

wość kupna na raty. Tel.

31-11-57 G-14130

SAMOCHÓD „Moskwi-

cz” 400” sprzedam. W rozli-

czeniu przyjmę motocykl.

Gdańsk, Zakoplańska 62

od 14 G-14131

„WARSZAWĘ” sprzedam.

Gdańsk-Wrzeszcz, Waryń-

skiego 25/7 G-14134

OWCZARKI szkolne (Col-

le) okazjonalnie sprze-

dam. Gdańsk-Kolonia

Postępek 42 godz. 16-18

G-14137

MOTOCYKL BMW R-61 z

koszem stan b. dobry

sprzedam. W rozliczeniu

przyjmę telewizor „Sma-

ragd”. Oliwa, ul. Wita

Stwosza 30/8 G-14141

„WARTBURGA” (1961 r.)

po 19.000 km sprzedam.

Gdańsk-Wrzeszcz, Aldy

10 m. 6 po 14 G-14145

„MERCEDES 220” stan

idealny sprzedam. Sopot,

parking naprzeciw Grand

Potolu G-13402

„OCTAVIA SUPER” prze-

wie nowa sprzedam. In-

formacje telefon 21-15-27

Gdynia G-6135

„MOSKOWICZA 401” stan

dobry sprzedam. Gdynia,

Sienkiewicza 7/13 G-6126

OKAZJA: „RENAULT 4

CV” mały przebieg pilnie

sprzedam. Ogładaj sobota

od 10.00, garaż na

przeciwko Grand Hotelu

Sopot G-6124

SZAFĘ trzydziściową, dwu

drzwiową, duży okragły

stół sprzedam. Sopot,

Majkowskiego 25/3 godz.

16-17 G-14157

BARAK mieszkalny oraz

szopy na rozbiórkę sprze-

dam. Polchowo pow. Pu-

tusk G-14159

WFM po 8000 okazjonal-

nie sprzedam. Gdańsk-Sucha-

rino, ul. Szuberta 8/1

G-14173

AKORDEON 32 basowy,

register sprzedam. Gdańsk,

Kartuska 67/2 G-14174

„WARSZAWĘ

Rozbiórka pawilonów



Przy ul. Elżbietańskiej w Gdańsku prowadzi się rozbiórkę tymczasowego pawilonu handlowego, w którym mieściły się sklepy i kilka warsztatów. Na ich miejscu w niedalekiej przyszłości stanie budynek mieszkalny również z pomieszczeniami usługowymi i sklepami.

Na zdjęciu: pawilon w rozbiórce.
Fot. Wł. Nieżywiński

Adleki

Czekamy na rezultat

Gdy dwa lata temu wprowadzili się lokatorzy do bloków w Osiedlu Nauczycielskim przy Al. Wojska Polskiego 33 we Wrzeszczu radości nie było granic. Wreszcie własne mieszkania, własna kuchnia, własna łazienka! To nie, że nie ma w niej ani gazowego ani węglowego piecyka, że to, niezależnie od humoru gazowni, przez trzy dni w tygodniu będzie ciepła woda z kotłowni. ADM nr 9 — gospodarz osiedla zapewniał, że to najcudowniejsze rozwiązanie...

I owszem, woda ciepła bywa, nawet w oznaczonych dniach, ale w granicach od półtora do dwu godzin i to jedynie dla mieszkańców parteru i I piętra. Wyżej nie dochodzi. Liczne skargi lokatorów nie wzruszają gdmministracji, która zajęta jest absorbującym zajęciem — doliczaniem co miesiąc coraz wyższych sum za — o ironio! — nadużywanie ciepłej wody! W jaki sposób i kto jej „nadużywa” nie wiadomo, wiadomo natomiast, że ADM kpi sobie z selek lokatorów gdyż, primo nie wywiozła się z umowy określającej, że trzy dni w tygodniu kotłownia zasila osiedle w ciepłą wodę (te trzy dni to praktycznie ok. 6 godzin w ciągu trzech dni), secundo nie zainteresowała się przyczyną zaburzeń czyli przewodami ciepłowniczymi, które zapewne są uszkodzone, jeżeli na górne piętra dochodzi jedynie zimna woda.

Wydaje się, że warto by kierownik ADM nr 9 osobiście pofatygował się do bloków przy Al. Wojska Polskiego i to najlepiej w „dniu ciepłej wody”. Dla wygody podajemy pierwszy lepszy adres, o choćby: kl. A. II p. m. 8 no i naturalnie czekamy na rezultat wizyty. (Jar)

Dziś koncert na placu Zebrali Ludowych

Dnia 23 bm. o godz. 17 w muszli koncertowej na placu Zebrali Ludowych w Gdańsku odbędzie się koncert propagandowy organizowany przez Wydział Kultury Prez. MRN i KM Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy w Gdańsku z okazji miasteczka odbudowy stolicy. W programie bierze udział orkiestra WPKGG i zespół pieśni i tańca z Kwidzyna.

Z kroniki wypadków

60-letni Czesław Strzałkowski zam. w Gdyni przy ul. Czerwonych Kosynierów 70B, podczas pracy przy maszynie elektrycznej w Kaminnym Potoku (ośrodek wczasowy wagonowych) doznał stłuczenia głowy, urazu klatki piersiowej i innych obrażeń. Pogotowie Ratunkowe przewiozło go do Szpitala Miejskiego w Gdyni.

W Gdańsku przed dworcem kolejowym do ruszającego tramwaju linii „12” uświłowali 35-letni Joachim H. Skok okazał się jednak niefortunny, gdyż zamiast do tramwaju, dostał się pod jego deskę ochronną, odnosząc ciężkie obrażenia ciała.

Aby łatwiej porozumieć się z bliznim

Łączność - pod znakiem automatyzacji

Automatyzacja zdobywa sobie coraz więcej miejsca w planach resortu łączności: w roku przyszłym czyni dalsze postępy zarówno w miejscowym, jak i międzynarodowym ruchu telefonicznym, w telegrafii i radiokomunikacji. Wszystkie po to — aby łatwiej porozumieć się z bliznim.

Za rok będziemy posiadać w kraju ponad milion stu tysięcy aparatów telefonicznych. Niewiele to wprawdzie, zwłaszcza w porównaniu z krajami wysoko uprzemysłowionymi. Warto jednak wspomnieć, że 80 proc. tych aparatów stanowić będą urządzenia automatyczne, co jest wskaźnikiem na dobrym poziomie światowym. Ruch automatyczny w połączeniach międzymiastowych wprowadzony został nie w okręgu krakowskim, olsztyńskim i lubelskim. W całym kraju zainstaluje się ponad 800 nowych automatów ulicznych. W Warszawie rozpocznie pracę automatyczna centrala telefoniczna.

Mechanizacja zapuka do „okienek” pocztowych. Dla usprawnienia usług zainstaluje się w roku przyszłym dziesiątki maszyn do wiancia listów, setki wag automatycznych i elektrycznych stemplownic, maszyn do kontroli przekazów.

Zapowiada się intensywna rozbudowa sieci stacji radiodifuzyjnych, pracujących na falach ultrakrótkich. Ma to na celu poprawę emisji programu. Nadajniki UKF obejmą w roku przyszłym swoim zasięgiem ponad połowę terytorium kraju. Zainstaluje się je m. in. w Rzeszowie, Krakowie, Zielonej Górze. Nowe nadajniki średniofalowe otrzyma Olsztyn, Łódź i Białystok.

Również telewizja powiększy swój potencjał: ośrodki nadawcze w Białymostku, Poznaniu i Szczecinie wyposażą się w nadajniki o mocy 10 kW. Telewizyjne stacje nadawcze obejmą zasięgiem 65 proc. obszaru kraju. Zakończona zostanie budowa linii radiowej na trasie Łódź — Poznań — NRD.

W roku przyszłym podwarszawski Instytut Łączności otrzyma z importu

tor kamerowy telewizji kolorowej, co umożliwi kontynuowanie studiów nad telewizją kolorową, a zwłaszcza — nad przygotowywaniem źródeł obrazu kolorowego. W wyniku tych prac przystąpi się do podstawy technicznej dla wprowadzenia w Polsce telewizji kolorowej.

Gimnastyka w przedszkolu



ka w „Delikatesach” to pana zawiadomienie...

Nie miał. Zapomniał, jak wygląda. I wreszcie, kiedy stracił wiarę, wszedł do znajdującego się w centrum Gdańska sklepu handlowego FAHBA-MI I LAKIERAMI, żeby kupić puszkę emalii. Nie kupił. Kupił... zawiadomienie. Było ich bardzo, bardzo dużo i bardzo różne. Dziwnymi — zaiste — drogami chadza nasz handel. (ir)

Niech nie moknie

Padła deszcz. Przy stoisku z lodami „Calypso” na ul. Elżbietańskiej w Gdańsku marzyła dziewczynka, zastępująca prawdopodobnie mamę. Obok dziewczynki, zwinęła w kłębek, drżąc, tuląc się do stoiska, pies.

Mama nachyliła się nad nim, wyciągnęła spod stoiska papier i teksturę i... starannie zakryła rym moknącego psa.

— Bo po co, proszę pani, taki biedny pies ma moknąć. Sam się przecie nieczym nie okryje... (ir)

Śladem naszych artykułów

PO PROSTU PECH...

Po przeczytaniu migawki „Wystarczyłyby dwa słowa” o późnym otwarciu sklepu z powodu przyjmowania towaru, kierowniczka sklepu wyjaśnia nam, że była w tym dniu na Targach w Poznaniu, ale obie sprędażynie już o 9 rozpoczęły pracę, chcąc wcześniej przywieźć nowy towar i otworzyć sklep jak zwykle, tj. o godz. 11. Niestety, pech chciał, że nie mogły dostać samochodu — spóźniły się więc i zamiast usłyszeć słowa pochwały za dodatkową pracę, dostały się pod ostrzał krytyki.

Uwaga!

Naszym Szanownym Czytelnikom zainteresowanym dalszymi losami rozbudowy Gd. Zakładów Gazowniczych, a głównie dopływem gazu wyjaśniamy uprzejmie, że w najbliższych dniach podzielimy się z nimi uzyskanymi ostatnio informacjami na powyższy temat.

Będzie to nasza relacja oparta o wiadomości uzyskane na naradzie zwolanej przez ob. M. Bialeckiego — kierownika Wydz. Gospodarki Komunalnej Prez. WRN, a poświęconej tym właśnie zagadnieniom.

Zagadnieniom jakże żywo i bezpośrednio interesującym ogół naszego społeczeństwa.

O tym warto wiedzieć

UWAGA KANDYDACI DO AMATORSKIEGO ZESPOŁU ESTRADOWEGO

Spółdzielni Komitet Przeciwdziałania alkoholizmowi informuje zainteresowanych, że w związku z napływającymi jeszcze zgłoszeniami kandydatów do amatorskiego zespołu estradowego (ostatni termin — 25 bm.) pierwszy spotkanie wszystkich zgłoszonych odbędzie się w końcu września.

CHOR AKADEMII MEDYCZNEJ — wznawia swe prace. Pierwsza próba po przerwie wykonywanej odbędzie się w poniedziałek o godz. 19 w sali Klubu Medyka.

KACIK rozłaginionych

PORTMONETKA z kwitem na nazwisko W. Czapińska, znaleziona 18 bm. w tramwaju; — PORTEFELE z dokumentami na nazwisko WANDY ORLEWICZ i MAGDALENY BRUNO znalezione w dniu 21 bm. w barze mlecznym „Ruczaj” w Gdańsku oraz PORTMONETKA z biletem miesięcznym na pociąg elektryczny z Wrzeszcza do Chyloni odczytuje na wiadomości w dziale „Śmiało i szczerze”.

Tożowo

LISTY DO GARŚCI...

Zaobserwowaliśmy to dnia 21 bm. na Targu Drzewnym ok. godz. 11. Do skrzynki pocztowej podszedł (wyśiadłszy z wozu „Łączność”) pracownik łącznościowy po cywilnemu; otworzył kluczykiem pocztową skrzynkę i garścią, dosłownie garścią począł wyjmować z niej listy...

Wierzmy, że jest to czołowiek najuczciwszy pod słońcem. Wierzmy, że te listy znajdują swych adresatów, ale mimo to taka forma opróżniania skrzynek w roku pańskim 1962 wydaje nam się wręcz karygodna. Obraz kowi, o którym mowa przyglądało się kilka osób. Były tak tą „unowocześnioną” formą zaobserwowane, że wręcz przystanęli, czekając „i co dalej?”. A dalej pracownik łącznościowy ponosił je do wozu i gdzieś wrzucił.

Prosimy naszą „Łączność” o małą wyjaśnienie tej sprawy. Czyżby „oświeścończość” forma w miejsce dotychczasowych hermetycznych worków?

SZEROKIEJ DROGI

Władze miejskie zajęły się ostatnio ulepszeniem nawierzchni wielu dróg. M. in. na periferiach Gdańska w pobliżu Leśnicy dla Zwięzłać wywlewa się asfalt brukowaną jezdnię ul. Kartuskiej. Niestety mamy już pierwsze sygnały niepokoju kierowców. Bo o to przy asfaltowaniu ulicy — znacznie ją zwięźono. A to jest już obaw odwrótny do panujących na świecie tendencji. Asfalt? Owszem! — ale przynajmniej tak szeroko jak stare „kocielby”.

CZYŻBY CZARY...

Właściwie nie mamy wie le skarg na pocztę, a szczególnie na dział doręczania listów. Ale czasem i tutaj dzieją się jakieś dziwy. No bo niby dlaczego zwykły list wysłany 8 bm. z Bydgoszczy (stempel pocztowy) doznał do adresata w Gdyni dopiero... 14 bm? Ostatecznie można by było machnąć ręką na to opóźnienie, gdyby nie to, że list był już jakościowo ważny i z największą niecierpliwością oczekiwany przez adresata, dotyczący bowiem wyjazdu za granicę. A może to jakieś czary?...

Ciepło z elektrowni popłynie do mieszkań

W Gdyni buduje się magistralę ciepłowniczą, którą ciepło z elektrowni popłynie do mieszkań prywatnych.

Prace są daleko zaawansowane i jeszcze w br. bloki spółdzielcze i wieżowce przy ul. Miłgaty oraz nowa szkoła i kilka budynków przy ul. Żeromskiego w Gdyni będą ogrzewane ciepłem z gdyniejskiej elektrowni. W następnym roku magistrala ciepłownicza będzie przedłużona do ul. Żwirki i Wigury i obejmie swoim zasięgiem



giem całe śródmieście Gdyni. Zespół elektrowni w Gdyni jest zdolny, bez uszczerbku produkcyjnego prądu elektrycznego ogrzać około 1 mln m sześć mieszkań.

Na zdjęciu: Pracownicy „Energomontażu” przy izolacji przewodów magistrali szklaną watą.

Fot. Wł. Nieżywiński

W KLUBIE MIĘDZYNARODOWEJ PRASY I KSIĄŻKI

W gdyniejskim klubie w niedziele odbędzie się spotkanie z naszym dyrektorem Zarządu Portu Gdynia — mgr inż. Madziarem.

W tymże klubie przyjmowane są zapisy na kursy języków obcych w godzinach 16 — 19.

W odpowiedzi na krytykę

KTO TO WIE?

Przed kilkoma tygodniami w rubryce „Pod światło” ukazał się felieton pt. „ZAMOCZONY ROZEK”, w którym opisaliśmy historię pewnej paczki, nadanej w Bukownie Tatrzaskiej. Adresat, zamieszkały w Gdańsku, zamiast paczki otrzymał tzw. adres pomocniczy z pieczątką „Worek”. Zainteresowany tajemniczym stemplem i wezwany przez listonosza do odebrania ciepłej, bo 12-kilogramowej paczki zaczął wydzwaniać pod różne telefony na pocztę, by dowiedzieć się, dlaczego sam ma odbierać paczkę i tu spotkał się — łagodnie mówiąc — z nieprzyjemnymi odpowiedziami.

Otrzymałmy w tej sprawie odpowiedzi z Dyrekcji Poczty i Telekomunikacji, z której dowiadujemy się, że „Winne” pracownika, który w tak niegrzeczny i w niewłaściwy sposób rozmawiał telefonicznie z adresatem — nie ustalono. Przyjęliśmy więc do wiadomości, że „winnego nie ustalono”, niemniej pragniemy dodać, że felieton ten opracowany był na podstawie relacji jednego z członków zespołu.

„Jeśli chodzi o postępowanie z reklamowaną paczką — czytamy dalej — to było ono właściwe, zgodne z obowiązującymi przepisami. Paczka ta w czasie transportu uległa nieznacznie uszkodzeniu i w celu zabezpieczenia zawartości przed zagnieceniem lub obrabianiem, została przez jeden z urzędników pocztowych w transporcie włożona do worka i zanknięta plombą. Paczek u-

szkodzonych nie doręcza się adresatom do domu, lecz w urzędzie pocztowym”.
Ba, ale skąd może wiedzieć o tego rodzaju praktykach ktoś, kto nigdy paczek nie otrzymuje?

JEDYNA NADZIEJA... W REALNYCH TERMINACH

„Termin naprawy telewizora ob. G. nie został przez Stację Obsługi Telewizyjnej nr 3 w Sopocie dotrzymany, wskutek absencji chorobowej personelu technicznego w danym okresie. ...Nadmieniamy, że zgłoszenie ob. G. nie było pominięte przy wykonywaniu na praw telewizorów, lecz PODANY W KARCIE NAPRAWY TERMIN WYKONANIA, NIE BYŁ REALNY I MOŻLIWY DO ZREALIZOWANIA W TYM CZASIE, w związku z tym ZOBOWIĄZANO KIEROWNIKA SOT nr 3 ORAZ PRACOWNIKĄ PRZYJMującą ZGŁOSZENIA OD ZLECENIODAWCÓW DO USTALANIA REALNYCH TERMINÓW NAPRAWY ODBIORNIKÓW TELEWIZYJNYCH I BEZWZGLĘDNEGO ICH DOTRZYMYWANIA”.

Oto, fragmenty wyjaśnienia z dyrekcji Zakładów Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych w Gdańsku otrzymanego na notatkę pt. „JEDYNA NADZIEJA W DYREKCJI”, zamieszczonej w dniu 8 bm. w rubryce „Śmiało i szczerze”. Jak z powyższego wynika, jedyna nadzieja w zmniejszeniu nieporozumień to ustalenie realnych terminów i ich przestrzeganie. Oby tak było.

PRZYPOMINAMY O GWIAZDZISTYM ZŁOCIE MOTOROWYM W GARCYNIE! KARTĘ DROGOWĄ (poniżej) NALEŻY WYCIĄĆ, WYPEŁNIĆ I ODDAĆ PO ZAMELOWANIU SIĘ NA MECIE W GARCYNIE.

KARTA DROGOWA

Określonego Złotą Gwiazdzystego samochodowo - motocyklowego w Garcynie dn. 22 — 23. 9. 62 r.

(linię i nazwisko kierowcy)

(linię i nazwisko pasażera (ów))

(pojazd)

(nazwa klubu i miejscowość)

Poświadczenia na trasie w miejscowościach historycznych: